

Życie – droga wiodąca ku Bogu

Z miłości do człowieka nasz Pan Jezus Chrystus przyjął mękę krzyżową, aby na nowo otworzyć nam drogę wiodącą do Boga. Tą drogą staje się sam Jezus, który przeprowadza nas ze śmierci do życia. Jesteśmy, jako ludzie, przyzwyczajeni do świata materialnego. Znamy dobrze otaczającą nas rzeczywistość. Jest ona dla każdego człowieka czymś naturalnym. Świat materialny umożliwia nam opisanie go, posegregowanie wszystkiego własnymi zmysłami. Świat Boży, nadprzyrodzony, jest dla nas wielką tajemnicą a tajemnica często wzbudza w człowieku niepewność. Stąd naturalny lęk rodzaju ludzkiego przed śmiercią i życiem przyszłym. Chrystus jednak wyraźnie pokazuje nam w Ewangelii, że Boża rzeczywistość jest nie tylko czymś realnym, oczekującym na każdego z nas, ale jest ona również miejscem i stanem, w którym będziemy w pełni szczęśliwi. Naszym celem jako chrześcijan nie jest wieczne życie na ziemi, ale spotkanie z Bogiem w niebie. Tam gdzie nie będzie już bólu, smutku, cierpienia. Nieskończone życie z Bogiem. Droga do tego celu jest jedna a jest nią sam Chrystus. Nie tylko wzywa nas On do naśladowania jego czynów, ale również do rozgłaszania tej radosnej nowiny, zwanej Ewangelią, całemu światu. Kiedy ktoś bliski nam odchodzi z tego świata, czujemy ból i pustkę, doznajemy utraty kogoś ważnego. Ale jako uczniowie i uczennice Mesjasza jesteśmy powołani do tego aby patrzeć dalej, poza granice śmierci. Wraz ze śmiercią bowiem życie ludzkie się zmienia, ale się nie kończy. Wierzimy przecież w nieśmiertelność duszy, wierzymy, że kiedy przeminie postać tego świata, wkroczy w całkiem nowy wymiar, Boży wymiar. W średniowieczu chrześcijanie bardzo często powtarzali słowa „pamiętaj o śmierci”. Nie po to aby nią kogokolwiek straszyć, ale aby ciągle zdawać sobie sprawę z faktu, że na tym świecie każdy z nas jest tylko przez chwilę, Bóg bowiem zaprasza nas do swojego Królestwa. Dzięki łasce Jezusa nie musimy bać się dziś śmierci. Wielki dar samego Boga dla grzesznego człowieka. Każdy z nas został stworzony na wzór i podobieństwo Boga, w

sercu każdego z nas jest więc miejsce, które tylko Bóg może wypełnić dając nam prawdziwe szczęście. Nasz cel jest jasno określony. Jest nim życie z naszym Stwórcą w niebie. Dziś nie jesteśmy sobie nawet w stanie wyobrazić, jak wielkie wspaniałości przygotował Bóg tym, którzy podążają Jego drogą, drogą, którą jest sam Chrystus. Podczas naszego życia doświadczamy wielu trudności, bólu, cierpienia, czasem nawet opuszczenia. Ale wciąż jest przy nas Zbawca, który wspiera nas swoim świętym słowem, sakramentami. Nieustannie walczy o duszę każdego człowieka, aby go zbawić. To pokazuje nam bezpośrednio, jak wielka jest miłość Stwórcy do Jego stworzenia, jak bardzo dobry Ojciec pragnie naszego szczęścia. I choć tu na ziemi nieraz musimy doznać różnych trudności, to warto podjąć walkę o wierność Jezusowi, bo czeka na nas nagroda wieczna. **[ks. Wikary]**